

Wciąż nie wiemy, skąd się wzięł SARS-CoV-2

13 maja 2020

Według danych o COVID-19 z raportu [nr 113 WHO z 12 maja 2020 r.](#) w ciągu ostatniej doby odnotowano 82 591 potwierdzonych przypadków nowych zachorowań (spadek) i 4 261 nowych przypadków zgonów (spadek). Statystyki od dłuższego czasu idą w dół, co oznacza, że tzw. „pandemia” wygasa. Tymczasem na całym świecie odbywają się protesty przeciwko wydłużającym się obostrzeniom i zakazom prowadzenia działalności gospodarczej.[WM]

Informacje ogólne

W toku badań nad genomami wirusów zasiedlających nietoperze biolodzy odkryli w nich elementy charakterystyczne dla koronawirusa SARS-CoV-2, wywołującego COVID-19. Wyniki badań przygotowano do publikacji w czasopiśmie „Current Biology”.[SN]

Wśród polityków i szerokiej opinii publicznej nie ucichają dyskusje o tym, skąd wzięł się nowy koronawirus SARS-CoV-2, winowajca trwającej pandemii. Choć większość uczonych skłania się ku temu, że rezerwuarem SARS-CoV-2 były nietoperze, dokładnego pochodzenia wirusa jak dotąd nie ustalono. Chińscy i australijscy uczeni badający nietoperze zidentyfikowali u tych ssaków wirusa, który ich zdaniem jest najbliższym krewnym nowego koronawirusa i zawiera w niektórych obszarach swojego genomu charakterystyczne aminokwasowe insercje, analogiczne do tych, jakie ma SARS-CoV-2.[SN]

Mowa o insercji obecnej w punkcie, gdzie spotykają się dwie podjednostki białka S wirusa, S1 i S2, łączącego kolce na jego powierzchni, z pomocą których wirus wnika do wnętrza komórek.

Insercja S1/S2 jest dla koronawirusa niepowtarzalna i obecna we wszystkich zsekwencjonowanych do tej pory SARS-CoV-2. Odkryty przez uczonych wirus RmYN02, występujący u nietoperzy, także zawiera aminokwasowe insercje S1/S2, które jednak różnią się od insercji w SARS-S0V-2, co wskazuje na to, że wyłoniły się w toku niezależnych wydarzeń.[SN]

Uczeni twierdzą, że choć wirus RmY02 nie jest bezpośrednim ewolucyjnym poprzednikiem SARS-CoV-2, pokazuje, że tego rodzaju niezwykle mutacje, prowadzące do powstawania aminokwasowych insercji, mogą zachodzić w naturalny sposób, w toku ewolucji koronawirusów. „Od czasu, gdy odkryto SARS-CoV-2 pojawiają się nieuzasadnione rozważania na temat tego, że wirus został wyhodowany sztucznie” – mówi cytowany przez dom wydawniczy CellPress kierujący zespołem badawczym Weifeng Shi, profesor Instytutu Biologii Patogenów przy Pierwszym Uniwersytecie Medycznym w prowincji Szantung w Chinach. „Mówi się między innymi o tym, że insercja S1/S2 jest nadzwyczaj dziwna i być może świadczy o laboratoryjnych manipulacjach. Nasz materiał wyraźnie pokazuje, że do takich mutacji dochodzi w drodze ewolucji, w dzikiej przyrodzie”.[SN]

Autorzy zauważają, że pod względem całej sekwencji genomowej najbliższym spokrewnionym z SARS-CoV-2 jest inny wirus – RaTG13, zidentyfikowany wcześniej u nietoperzy w prowincji Junnan w Chinach. Ale RmYN02 jest ściślej związany z SARS-CoV-2 w najdłuższej sekwencji kodującej genomu, gdzie oba wirusy mają podobieństwo RNA wynoszące 97,2%. [SN]

Na szczęście RmYN02 odbiega od SARS-CoV-2 w części genomu kodującej kluczową domenę, który łączy się z ludzkim receptorem ACE2, wykorzystywanym przez SARS-CoV-2 do zarażania komórek swoich gospodarzy. To oznacza, że nie stanowi on raczej zagrożenia dla człowieka. Uczeni opisali RmYN02 na podstawie analizy 227 próbek wirusów pobranych od nietoperzy w prowincji Junnan w okresie od maja do października 2019 roku, przed pojawieniem się wirusa SARS-CoV-2, wywołującego COVID-19. „Od czasu, gdy w 2005 roku ustalono, że nietoperze

były źródłem koronawirusa SARS, zainteresowanie nietoperzami jako naturalnym rezerwuarem różnorodnych wirusów RNA, w tym koronawirusów, pozostawało na bardzo wysokim poziomie” – mówi profesor Shi.[SN]

Na początku stycznia 2020 roku, niebawem po odkryciu SARS-CoV-2, uczeni poddali swoje próbki metagenomowemu sekwencjonowaniu, w wyniku którego dokonano danego odkrycia. „Nasza praca rzuca więcej światła na ewolucyjne pochodzenie SARS-CoV-2” – kontynuuje uczony. „Ani RATG13, ani RmYN02 nie są bezpośrednimi poprzednikami SARS-CoV-2, dlatego że pomiędzy tymi wirusami wciąż istnieje rozbieżność ewolucyjna”.[SN]

Uczeni są zdania, że zbadanie dużej liczby próbek wirusów bytujących w dzikich zwierzętach przybliży ich do odpowiedzi na pytanie, skąd właściwie wziął się nowy koronawirus wśród ludzi.[SN]

Światowa Organizacja Zdrowia

Wobec przedłużających się prac nad szczepionką na Covid-19 coraz częściej stawiany jest pomysł, by znieść powszechne ograniczenia i spróbować pokonać koronawirusa poprzez osiągnięcie tzw. odporności zbiorowej (zwanej też stadną). Ekspert WHO ostrzega, że to niebezpieczne kalkulacje. Zdaniem Michaela Ryana, eksperta ds. sytuacji nadzwyczajnych Światowej Organizacji Zdrowia, zniesienie ograniczeń i powrót do standardowych interakcji społecznych może być tragiczne w skutkach i wcale nie gwarantuje osiągnięcia eliminacji zachorowań. „Jeśli choroba utrzymuje się na niskim poziomie w krajach, które nie są w stanie zbadać ognisk, aby je zidentyfikować, zawsze istnieje ryzyko, że choroba zacznie się od rozprzestrzeniania ponownie” – ostrzegł Ryan podczas specjalnej wirtualnej konferencji. Podawany był przykład Niemiec i Korei Południowej, w których łagodzenie restrykcji doprowadziło do ponownego skokowego wzrostu zakażeń. „Wstępne badania serologiczne pokazują, że stosunkowo niewielka część

populacji ma przeciwciała zwalczające Covid-19” – dodał, na tej samej konferencji, dyrektor WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus. Oznacza to, że „większość populacji pozostaje narażona na wirusa”.[S]



W Korei Południowej notuje się przypadki ponownego zachorowania na Covid-19. Jednak tamtejsi lekarze i eksperci podkreślają, że nie są pewni tego, czy dana osoba rzeczywiście zachorowała po raz drugi, czy też odczyty testu za pierwszym razem były błędne. Potwierdzenie czy mamy do czynienia z ponownymi zachorowaniami, wymaga czasu i dodatkowych badań.[S]

Ryan powiedział, że powrót do stanu sprzed lockdownu nie może opierać się na luźnych spekulacjach dotyczących „odporności zbiorowej”. „To naprawdę niebezpieczne kalkulacje”, a „ludzie nie są stadem” – podkreślił, ostrzegając, że stosowanie tych samych standardów wobec ludzi jak wobec zwierząt „może prowadzić do brutalnej arytmetyki, która nie stawia ludzi, życia i cierpienia w centrum tego równania”.[S]

Warto podkreślić, że w weterynarii odpowiednikiem terminu „odporność zbiorowa” jest „odporność stadna” i odnosi się do populacji jako całości, bez uwzględniania losu pojedynczych zwierząt. W przypadku ludzi pojęcie to stosowane jest przy określaniu, jaki procent populacji należy zaszczepić, by liczba nowych zakażonych zaczęła się zmniejszać, w efekcie czego dana choroba zakaźna zostanie wyeliminowana. Ponieważ, jak dotąd, nie wynaleziono szczepionki na Covid-19, niektórzy politycy używają go w aspekcie określenia, jaki odsetek ludzi musi przechorować chorobę, by nabyć „odporność grupową”. W przypadku Covid-19 jest to około 70 proc. ludzkiej populacji.[S]

Efektem ubocznym zakażeń na tak masową skalę byłby ogromny wzrost zgonów. Dyrektor Generalny WHO stwierdził 3 marca, że uaktualniony uśredniony współczynnik śmiertelności SARS-CoV-2

dla całego świata wynosi 3,4 proc. W skali całego globu oznacza to miliony dodatkowych ofiar śmiertelnych tylko z powodu zaniechania jakichkolwiek działań zapobiegających rozprzestrzenianiu się nowego koronawirusa.[S]

Tymczasem na świecie ponad sto firm farmakologicznych pracuje nad szczepionką na koronawirusa, osiem próbek przechodzi już testy kliniczne – poinformowała rzeczniczka Światowej Organizacji Zdrowia w Rosji Melita Vujnovic na antenie kanału „Rossiya 24”. Vujnovic podkreśliła przy tym, że przedwcześnie mówić o terminie pojawienia się preparatu. Zdaniem specjalistów z WHO opracowanie szczepionki może nastąpić już w tym roku, ale masowa produkcja ruszy najwcześniej w przyszłym roku. Vujnovic zauważyła też, że podjęte przez Rosję kroki na rzecz walki z epidemią dały dobry wynik, w kraju poziom śmiertelności pozostaje niski.[SN]

Szefowa odpowiedzialnego za kwestie sanitarne urzędu Rospotriebnadzor Anna Popowa powiedziała, że jednej szczepionki przeciwko koronawirusowi być nie może, będzie ich kilka, szczepionki będą „różne w zależności od stopnia oddziaływania, od stopnia odpowiedzi”. Według ostatnich danych łączna liczba zarażonych na świecie przekroczyła cztery miliony osób, 278 tysięcy z nich zmarło. W Rosji odnotowano około 232 tysiące zarażonych, 2116 osób zmarło, 43 tys. wyzdrowiało.[SN]

□

Niemcy

Reportaż telewizji Deutsche Welle wstrząsnął niemiecką opinią publiczną. Powinien wstrząsnąć także wschodnioeuropejską, ale do niej pewnie nie dotrze. Jego temat jest zbyt niewygodny, stawia zbyt fundamentalne pytania. Po zapoznaniu się z materiałem Miodraga Soricia refleksja, która niemal automatycznie pojawia się w jaźni człowieka z naszego regionu,

to pytanie o rolę, jaką przewidział dla nas – ludzi na wschód od Łaby – zachodni kapitał. Cukierkowa unijna propaganda nie przykryje, przynajmniej nie przed dociekliwymi (czy chociaż spostrzegawczymi), faktycznych stosunków pomiędzy krajami „starej” i „nowej” UE.[S]

Coraz więcej osób zdaje sobie sprawę z tego, że w nowej rzeczywistości powszechnie idealizowany przez lewicę i demonizowany przez prawicę Zachód przewidział dla nas rolę parobków – mamy zmieniać pościel w ich hotelach, podawać jedzenie w ich restauracjach, zmieniać pieluchy ich noworodkom i starcom. Dziś okazuje się, że mamy dla nich także oprawiać zwierzęce zwłoki i ryzykować przy tym życie, by oni mogli zadowolić swoje podniebienia. Z reportażu dowiadujemy się, że niemieckie rzeźnie stają się głównymi ogniskami nowych zachorowań na koronawirusa. Okoliczności te odsłaniają, niejako przy okazji, prawdę o warunkach, w jakich pracują i żyją pracownicy z Europy Wschodniej, którzy stanowią większość załogi tych zakładów.[S]

Najgorsza sytuacja panuje w powiecie Coesfeld w Nadrenii Północnej-Westfalii, gdzie w zakładzie przetwórstwa mięsnego Westfleisch zarażonych jest ponad 240 pracowników, 10 proc. załogi. Gdy pojawiły się pierwsze przypadki zachorowań na Covid-19, szefostwo Westfleisch oraz lokalne władze samorządowe zignorowały ten fakt, lub jak kto woli – nie przejęły się nim. Nastawienie lokalnych urzędników zmieniło się, gdy nastąpił drastyczny wzrost nowych przypadków. Władze Nadrenii Północnej-Westfalii, zaalarmowane dużą liczbą chorych, zleciły przebadanie wszystkich pracowników wszystkich rzeźni w regionie. Ponadto w Coesfeld nadal obowiązują obostrzenia, które w pozostałej części Niemiec zostały zniesione 11 maja.[S]

Chorują również pracownicy Tönnies-Gruppe, największego niemieckiego przetwórcy mięsa wieprzowego i wołowego. Koncern, śladem konkurenta, bagatelizuje problem, zapewniając na łamach „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, że liczba chorych

pracowników nie jest duża, a zatrudnieni oraz ich rodziny nawet w domach stosują się do rządowych wytycznych w kwestii higieny.[S]



Chiny

Władze Chin są zaniepokojone nowymi przypadkami zakażenia się koronawirusem SARS-CoV-2 w Wuhan – mieście, w którym rozpoczęła się pandemia. W związku tym, cała populacja miasta, tj. około 11 milionów ludzi, zostanie poddanych obowiązkowym testom. Jeśli wierzyć oficjalnym statystykom, Wuhan już wcześniej pokonało koronawirusa i zniosło wszelkie blokady. Jednak wygląda na to, że miasto zaczyna teraz zmagać się z drugą falą koronawirusa. Wśród tamtejszych mieszkańców wykrywa się nowe przypadki zakażenia.[ZNZ]

10 i 11 maja, władze Wuhan powiadomiły o sześciu nowych bezobjawowych przypadkach zakażenia się koronawirusem. Wszystkie osoby pochodzą z jednego osiedla mieszkaniowego. Są to pierwsze wykryte przypadki infekcji od 8 kwietnia, czyli od czasu zniesienia blokady. Chiński rząd nakazał, aby wszystkie dzielnice miasta Wuhan przedstawiły plan, określający przygotowania do masowych testów wśród mieszkańców, z uwzględnieniem najbardziej wrażliwych obszarów i grup ludzi. Akcja testowania na koronawirusa SARS-CoV-2 potrwa 10 dni.[ZNZ]

Sytuacja w Wuhan znów jest bardzo niepokojąca i nie wiadomo, czy Chiny ponownie nie zablokują całego miasta, tak jak miało to miejsce w ostatnich miesiącach. Wszelkie informacje o drugiej fali epidemii mają bardzo ważne znaczenie dla całego świata i pozwolą innym państwom lepiej przygotować się na jej nadejście. Miejmy tylko nadzieję, że Chiny nie będą ponownie zatajać danych.[ZNZ]

Autorstwo: Bojan Stanisławski [S], John Moll [ZNZ], Sputnik

[SN]

Źródła: Strajk.eu [\[1\]](#) [\[2\]](#) [S], pl.Sputniknews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)
[SN], [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ]

Kompilacja 5 wiadomości i uzupełnienie: WolneMedia.net [WM]